

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 77.

W ŚRODĘ DNIA 25. WRZESNIA 1799.

Z Krakowa.

D. 22 t. m. odprawiło się tu w kościele katedralnym przy odgłosie armat z wałów zamkowych uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe zdobycie Mantui, i uproszenie dalszego błogosławieństwa dla broni J. C. K. Mci.

Z Wiednia d. 17. Września.

Do Nru 74 tutejszey gazety wyszedł dziś następujący czterdziesty siódmy nadzwyczajny dodatek:

„Już pod 22 sierpnia doniósł był generał iazdy de Melas, że już dniem pierwey w oblężeniu Tortony trzecią paralellę aż do wału posunąwszy, przez minierow dwa chodniki minowe otworzono, ale ze bardzo opozysty grunt tę pracę nieskończenie trudniejszą czyni. — Te kosztowne, z tak wielką mitręgą czasu połączone prace pobudziły generała iazdy de Melas do złożenia kommisysy z przybraniem do niey majora Lopez z korpusu inżynierow, ażeby się okolicznie wyruchować dało, w jakimby czasie to przykre, z tylu przeszkodami przez

naturę skupionemi połączone dzieło oblężenia ukonczone być mogło. Zdania zgodziły się nato, że wysadzenia kontra eskarpy na tak całkiem przeciwnym gruncie przed wyyscieniem 3 niedziel spodziewać się nie można, i że potem ieszcze tydzień do zwaleni eskarpy potrzebny. — Gdy zaś Francuzki kommandant fortecy Tortony za nastąpionym wezwaniem ostatnim po zwycięstwie pod Nowi odniesionym oświadczył, że gotów weysć w ugodę z kommanderującym oblężeniem generałem hrabią Alkaini, i że się według oneyże chce obowiązować do poddania fortecy po upływie 4 niedziel iezeli w przeciągu tego czasu przez Francuzką armią odsiecz nie nastąpi; więc z powodów, że potrzebne ieszcze roboty bez tego 4 tygodni wymagały, i przez tego niezmierną korzyść wocaleniu woyska, i samey twierdzy, tudzież dział dostąpić się dała, generałowi hrabiemu Alkaini zalecono, weysć z nieprzyjacielskim generałem w negocyacye względem powyższej propozycyi, i co się ty-

czy wyznaczyć się mającego terminu zawieszenia broni, ile możności, jak najkrótszy przeciąg czasu wyrobić. — A zatem stosownie do tego zalecenia przysłała 22go sierpnia niżej umieszczona kapitulacya między wzmiankowanym jenerałem Alkaini, i nieprzyacielskim szefem brygady Gast, do skutku. — Ponieważ w teyże dny września wyznaczony był do poddania garnizonowi nieprzyacielskiemu tey z wielu względów bardzo ważney twierdzy, przeto nadbiegły w nocy dnia 17go t. m. kurjerem do Wiednia kapitan regimentu Alwinzego Likienberg tę radosną przywiozł nowinę, że 11go września zrana nieprzyacielska załoga aktualnie wymaszerowała, a twierdza C. K. wojskiem osadzona została. — Znajdowało się w niej do 80 armat i moździerzów różnego kalibru, także znaczny zapas ammunicyi, i sprzętów artyleryjskich iako też niejakie żywności, naco inwentarze późniey dopiero złożone będą. — Podług doniesienia jenerała jazdy de Melas, największe zasługi przytym poddaniu jenerał hrabia Alkaini oblężenie kommanderujący przez swą niemożną czynność, i gorliwość najwyższą położył; wzmiankowany jenerał jazdy oddaie także z ręcznemu przykładaniu się officyerów korpusu artylleryi i inżynierów zastuszoną sprawiedliwość, szczególnie zaś zachwala jenerał hrabia Alkaini wyżej wspomnianego kapitana regimentu Alwin. Likienberga, zapewniając, że się ten officyer swoją stateczną odwagą i męnością do szczęśliwego skutku tego oblężenia bardzo wiele przyłożył. — Do statnieysze opisanie czyli dziennik tego ważnego, a nader trudnego oblężenia wkrótce udzieleny będzie.

Kapitulacya.

Między C. K. jenerałem hrabią Alkaini, i Francuzkim szefem brygady Gast 22 sierpnia 1799 względem twierdzy Tortony zawarta.

Art. 1 Ustanawia się między C. K. i Francuzkami, w twierdzy Tortonie znajdującymi się wojskami, zaczynając od 20go sierpnia o 6 godzinie wieczornej zawieszenie broni na 20 dni, podczas którego wszystkie nieprzyacielskie kroki, roboty około oblężenia, i reparacye, iownie wszystkie inne wojenne dzieła poprzestać mają. Odpowiedź. Dozwolono. — Art. 2. C. K. wojsko niema się daley do fortecy i kontraskarpy zbliżać, a iego Forpoczty przednie pozostaną w terażnieyszych stanowiskach artylleryi, i w owych, które podczas blokady zajęte były; niema pod jakimkolwiek pozorem z załogą fortecy przestawać, która z swojej strony w tym samym stanowisku iak podczas oblężenia pozostanie. Odpowiedź. Dozwolono z tym dodatkiem, że C. K. poczty w tych samych stanowiskach pozostaną które w ostatnich dniach swych robot około oblężenia trzymały. — Art. 3 Artyllerya przed fortecą znajdująca się nie ma być przed wyściem tego zawieszenia broni ztąd wyprowadzona. Odpow: Ta artyllerya zostanie całkiem do zarządzenia kommanderującego jenerała C. K. armią zostawiona. — Art. 4 Oblężeniem kommanderujący jenerał i kommandant twierdzy obowiązują się słowem honoru, że ani z jednej, ani z drugiej strony zaczepnych, i odpornych dzieł nawet po nayskrytszych miejscach nie uskuteczniane, zgoda nie takowego, coby zawieszeniu broni uwłaczało nie gotowano. Odpowiedź zgoda.

Art. 5. Jeżeliby jednak Francuzka armia na strzał armaty większego kalibru do fortecy zbliżyć się miała, tedy ninieysze zawieszenie broni samo przez się ustanie, wszelako po wrzniętym sobie uwiadomieniu sposobem należytem. Odp. Twierdza tylko na ten czas za odsieczoną, a zawieszenie broni za spełzite mieć należy, kiedy garnizon wolney i całkowitey komunikacyi z Francuzką armią dostąpi.

— Art. 6. Jeżeli aż do wyścia zawieszenia broni Francuzka armia tej twierdzy nie uwolni, obowiązku się komendant oneyże, poddać ją generałowi hrabiemu Alkaini pod następującemi warunkami.

Art. 7. Garnizon twierdzy powinien 11 września 1799 o 7 godzinie z rana z muzyką i rozpuszczonemi chorągiewami wymaszerować; uda się potym naykrótszą drogą do Francuzkiej armii, a z tamtąd do Francyi; oficyerowie zatrzymają procz swych rzeczy przyzwoite swej randze ko nie. Odp. Garnizon wymaszeruje pod bronią z bagażami, muzyką i rozpuszczonemi chorągiewami, tudzież wszystkiemi wojskowemi honorami, ale złożywszy o ręż na placu czterech Bernardow naykrótszą drogą do Francyi się uda, i na słowo honoru zaręczy, że 4 miesiące przeciwko Cesarzowi Jmć i jego nayjaśnieyszym aliantom służyć nie będzie. Oficyerowie pozostaną przy spadach, i innym orężu tudzież przy koniach randze ich należytych.

— Art. 8. Naczelnik administracyi ekonomiczney, i inni urzędnicy do reszty obywatelów używani mają tych samych korzyści używać. Odp. Dozwolono. — Art. 9. Piemontskie woyska, i indywidua ze wszystkim równo z Francuzkami traktowane będą. Odp. Dozwolone ile się woj-

ska tycze. — Art. 10. Garnizonowi dostateczna liczba wozow dostarczona będzie dla przewiezienia tak iego bagażow, iako też inwalidow, i kalek, tudzież sposobnych do drogi chorych. Odp. Zgoda.

Art. 11. Chorzy i ranioni, którzy nie mogą być wiezieni, będą aż do wyzdrowienia swego przez Francuzkich lekarzow opatrywani, i w miarę przychodzenia swego do zdrowia dodawane im będą potrzebne podwozy z konwoiem, ażeby się do Francyi dostali. Odp. Dozwolono. — Art.

12. Dodany będzie garnizonowi na marszu do Francyi dostateczny konwoy. Odp. Zgoda. — Art. 13. Należące oficyerom rzeczy, które są albo w Tortonie, albo po innych miejscach we Włoszech złożone, będą im na ich żądanie powrocone. Odp. Zgoda na to tak dalece, ile się wywieść potrafią, że takowe rzeczy u partykularnych złożyli. — Art. 14. Mieszkańcy miasta Tortony, którzyby kiedykolwiek dla ich opinii i politycznych zasad aresztowani zostali, od tego dnia, ktorego kapitulacya do skutku przyydzie, uwolnionemi będąc, od żadnego cywilnego lub wojskowego sądu kiedykolwiek oto poszukiwani, lub napastywani być niemogą. Odp. Ten artykuł nie należy pod moc wojskową.

— Art. 15. Skoro ninieysze punkta kapitulacyjne potwierdzone zostaną, wolno będzie garnizonowi oficyera pod należytą aż do forpocztow dołąną eskortą do Francuzkiej główney kwatery wystać. Odp. Odmowiono.

Artykuł Dodatkowy.

Dwoma dniami przed ustąpieniem z fortecy Francuzki komendant niezaprzeczy pozwolenia, ażeby komisarz z oficyerem jednym od inżynierow, a drugim

od artylleryi do fortecy udawszy się stan armat, amunicyi, zapasow wojennych i żywności, składow, archiwow i tego wszystkiego, co do Francuzkiego rządu należy spisali. — Zabezpieczając wykonanie niniejszej kapitulacyi Francuzki komendat w zakład officyera jednego wyda. Działo się w Tortonie 22 Sierpnia 1799.

Hrabia Alkaini, jen. maior.

Gast, szef brygady.

Zaraz po nastąpionym poddaniu fortecy C. Kr. przy Bozzolo di Formigaro, i Riwalta dla zastąpienia oblężenia stojąca armia do Alexandryi pomaszzerowała, z kąd 13 w dalszy marsz na Felisianą i Albię do stanowisk pod Bry nad Sturą uda się.

Podług doniesień z południowych Włoch poddała się C. K. woyskom 3 sierpnia twierdza Perugia w Rzymskim położona przez kapitulacyą, która w krotce udzielona będzie.

Arcy Xzę Karol doniósł z Tybingen pod 10 września, że F. M. L. Sztaray, podług ostatniego doniesienia z korpusem ku Filipzburgowi wysłanym, szrodek armii swojej na prawym brzegu Ensy w okolicy Enzwabingen uszykowawszy letkie pułki pod kommandą Xcia Schwarenberga na przed wyprawę. — Siodmego podciągnął nieprzyjaciel z siłą znakomitą od Kirchhausen ku Heilbrunn, co wzmiankowanego F. M. L. spowodowało że z swojej także strony Xcia Schwarenberga więcej woyskiem zasilił; nieprzyjaciel potym 8 ze wszystkich punktow szybko się cofnął. — Ponieważ jednak forteca Philipsburg od nieprzyjaciela ieszcze nie jest uwolniona, przeto pobudziła ta okoliczność Arcy Xcia Karola z większą częścią woyska pod Do-

naueszingem stojącego pomaszzerować dla złączenia się z korpusem Sztaraiowskim, pozostawiwszy F. M. L. Nauendorfa z korpusem w okolicy Donaueszingen i Waldshut dla postrzegania Reńskich okolic od Kel, Brysaku i Bazylei. — Podług raportow od F. M. L. Hotze Arcy Xciu Karolowi nadesłanych żadna odmiana w całym stanowisku w Szwaycarach podług ostatniego doniesienia zajętych dotych czas nie zdarzyła się a nieprzyjaciel spokojnie się tam zachował.

Dnia 18 Września.

W tym momencie nadeszła od Arcy Xcia Karola pod d. 13 t. m. z Vahingen doniesienie, iż gdy jenerał maior Xzę Schwarzenberg odebrał nieprzyjacielowi dwa korzystne miejsca Sinzheim i Hofen, ni on z szypkiego naszego postąpienia przewidywał nieomylną bitwę, odstąpił d. 12 blokady i bombardowania Filipsburga, cofnął się z większą częścią swego woyska za Ren, i tylko Mannheim z leżącemi przed nim okolicami zatrzymał osadzone. Przez 130 godzin ciągle trwające bombardowanie uczynił nieprzyjaciel wielką szkodę w budynkach miasta Filipsburga, jednak nie potrafił zachwiać męstwa w kommandancie fortecy, jenerale leitnancie hrabim Rhein de Salm, który się mimo tężkiego nieprzyjacielskiego ognia we wszystkich punktach chwalebnie utrzymał. Pułkownik hrabia Frenel od 13 dragonii regimentu, dystyngwował się w wielu okazyach przy postępowaniu nieprzyjaciela równie walecznie. — Stosownie do nadesłanych raportow Arcy Xciu Karolowi od obu F. M. L. Hotze i Nauendorfa zachowanie się nieprzyjaciel przeciw nim w zupełney spokojności. — Od dawnego czasu porwali się wło-

ścianie Arezzo w Toskańskim do broni dla przyłożenia się do wyparcia nieprzyaciela z tamtejszych okolic. Żeby zaś po wstanie to skutecznie kierowane być mogło, oraz dla wstrzymania go od wszelkich gwałtowności, uczyniła główna komenda Włoskiej armii rozporządzenie, że tej masie ludu przydany został Cesarzowski oficer z 50 żołnierzami regularnego wojska. Wybor ten padł na chorążego Schneider od lekkiego batalionu piechoty Amende; przez roztropne i zręczne swoje postępowanie umiał ten oficer tak dalece pozyskać zaufanie tego ludu, że go swoim generałem okrzyknął. W zaszczyt tym kierował on działaniami tej masy ludu, i procz wielu innych przedsięwzięć opasał twierdzę Perugia w Rzymskim, która się iak już wiadomo przez kapitulacyą d. 31 sierpnia poddała. Garnizon złożony z Francuzów, Cysalpinów, Rzymianów i Polaków otrzymał pozwolenie udania się do Francyi, pod warunkiem nie służenia przeciw Cesarzowi i jego wysokiemu sprzymierzencom, poki nie będzie wymieniony. Powyższe uwagi są tu dla tego umieszczone, żeby nie dać powodu do błędnego mniemania o wojskowym charakterze tego zręcznego wodza.

Z Hagi d. 7. Września.

Urzędowy rapport admirała Story o poddaniu naszej floty, mieści w sobie, że jeszcze d. 28 sierpnia kiedy, ze wszystkich wież Texlu, i baterii Heldeners pokazała się Xcia Oranii bandera, szkodliwe uczyniła wrażenie na maytkach różnych okrętów. D. 29 pokazał się już duch buntu. Na admirałskim okręcie Wasington, większa część ludu niechciała wniknąć do budy, pod pozorem, iż mu jest wiadomo, że o-

kręt ma być tej nocy na powietrze wysadzony. Kilku buntowników łapano w komorę z prochem. Wszyscy unterofficerowie oświadczyli, iż nie mają sposobu oparcia się buntowi. To samo się na innych działach okrętach. W takowych okolicznościach pokazało się d. 30 rana w Texel 11 Angielskich liniowych okrętów od 50 do 68 armat (gdyż cięższe okręty nie mogą być na Südersee użyte) 5 fregat i 4 korpety, wszystkie pod banderą Oranii, i kierujące bieg swój do Vlieter. Zbliżenie ich było hasłem do prawdziwego buntu na Hollenderskich okrętach. Gdy on wydał rozkaz szykowania się do bitwy, większa część ludu na Wasingtonie, zamiast skoczenia do armat, biegali po okręcie krzycząc przeraźliwie że się nie będą bili. Gdy ich nayspierwej łagodnymi słowy, potem groźbą do ich powinności chciano nakłonić, udali się do armat, lecz wyciągnęli z nich kule i z wielu ładunkami w wodę wrzucili. W takim położeniu rzeczy nie zostawało dla niego, iak poddać się na Angielskie wezwanie. Po iednomyślnem uradzeniu z kapitanami zdiął Batawską banderę i poddał się z swemi oficerami za ienca wojennego. Na żądanie przybyłych dwóch oficerów Angielskich na okręt Wasington, musiała być zaraz w wieczor Oranii bandera zawieszona. D. 30 miał jeszcze z swemi oficerami to nieukontentowanie, że buntownicy na fregacie Ambuskat, iednego człowieka, którego za obrońcę nowego systemu osadzili, wrzucili mimo opierania się oficerów do wody i zatopili. — Podług prywatnych wiadomości, wyratowali Anglicy z 7 wrzuconych w wodę oficerów 6 żywo, a ieden utonął. Poddana flotta

była słabo ludem osadzona, składała się z 1 okrętu od 74, pięciu od 64, dwóch od 50, dwóch od 44, jednego od 32 i od 18 armat, ogółem z 12 wojennych okrętów mających 632 armat, a tylko 3690 ludzi. Do niepewnej wieści należy, że bywający Hollenderski admirał, który się dostał w bitwie d. 11 października 1797 w Angielską niewolą, teraz ma najwyższą kommandę nad poddaną naszą flotą.

Z Paryża d. 6. Września.

Nasza Alpeyska armia po złączeniu się z Włoską wynosi do 30,000 ludzi. Jedną z naszych kolonn czyniła z Mont Cenis rekognoskowanie aż do okolic Turynu. Dla zastąpienia poniesionej straty w bitwie przy Nowi są już niektóre nowe wojska w marszu. Jenerał Perignon, który ciężko ranny dostał się w niewolę, miał już po wymianie do Genui przybyć. Z Strasburga do Moguncyi ma także być telegrafy założone. Szef brygady Launay, który był w Tulozie jako dowódca rojalistów schwytany został już uwolniony, ponieważ ważne uchylenie insurekcji, pomógł do przytłumienia insurekcji. Kommissya wojskowa w Perignon udała się do Tulozy, dla sądenia wielu tam uwięzionych. Rojaliści, którzy uciekli do Hiszpanii, zostali wydanymi. — Jenerałowi Joubert ma być w Bourg, w departamencie l'Ain, pamiętnik wystawiony, na co rada 500 wyznaczyła 12,000 fr. — Jenerał Championnet odebrał rozkaz przypuszczenia niech kosztuje co chce nowego powszechnego ataku. — Przyjaciel ustawowi, że my także przedsiębiorzymy tajemną wyprawę, którą minister wojny Bernadotte ma dowodzić. — Dyrektoryat wydał odezwę do Francuzów, w której wzy-

wał ich do jedności, przekłada okoliczności, które mogą pociągnąć za sobą wtrącenie nieprzyjaciela do Francyi. — Muni-cypalność Tulowska za złe obeysanie się z naszym ministrem Reinhard została złożoną. — Tutejsze pisma przeznaczają teraz Talleyranda ministrem skarbu, Marescot wojennym, a Marec ministrem marynarki. Znaydujący się tu admirał Mazaredo, ma tu zamezną jedną siostrę. — Szczepan Mongolfier, jeden z dwóch braci, którzy balon wynaleźli, umarł przy Annonay, w 52 roku wieku swego.

Rada 500 postanowiła, iż d. 1 vendemiere (22 września) przy zaczęciu republikańskiego nowego roku, będzie jedności ołtarz wystawiony. Prezydent dyrektoryatu ma przed nim wezwać Francuzów do zapomnienia wszelkich nienawiści, i imiona odesłanych do armiiow popisowych, iako też płacących przymuszoną pożyczkę, będą ogłoszone. — Wczoraj obchodzono uroczystość d. 18 fructidora, w którym Barthelemy, Pichegru, &c. zostali straconemi. Sieyes miał mowę na polu marsowym. Minister nasz zagranicznych związków, Ob. Reinhard, znaydował się na tej uroczystości przytomnym. Prezydentowie obu rad mieli mowy. — Zapewniali, iż między naszą rzecząpospolitą i Austryą przedzie pokoy do skutku przyjdzie jeżeli myślimy. — Wczoraj posłał dyrektoryat do rady 500 posłstwo, w którym między innym przywodzi: "Niemożna przed sobą zataić, wielki i okropny spisek uknowany w rzeczpospolitej. We wszystkich odzywa się okolicach, napastnie wszystkie władze i grozi prawdziwym republikanom. Dzienniki popierają ten spisek i siegają, wzywają do przywrócenia tronu i potwa-

rzę nawiadujących patryotów. Przywrócenie publicznego dobra, zależy iedynie podług ich mniemania od całkowitego odrodzenia, które na ich sposób nastąpić musi. Wielu dziennikarzy są przeto prawdziwemi spiskowemi przeciw rzeczywopolitey; dyktoryat zalecił żeby następujące 10 dzienników zakazane były i ich prassy zapieczętowane: la Quotidienne, które znowu zaczął wychodzić, urzędowy dziennik sprzymierzonych armii, Courier de Paris, le Democrate, le Miroir, la Feuille du Jour, le Necessaire, le Journal des hommes libres, le Grandeur, i dziennik obrońców Ojczyzny, który był kontynuacją Ami du peuple. „ (Prasy tych dzienników są także zapieczętowane.) Po przeczytaniu tego poselstwa wnoszono, żeby także Przyjaciel ustaw był zakazany, ale nadaremnie. Briot nazwał to poselstwo prawdziwą tyranią: chcą dziennikarzy karać (rzekł) a wielkich zbrodniarzy i ko to Scherera, &c. zostawiają bez kary. Gotuje się wielka odmiana: chcą nas związanych ręce i nogi oddać nieprzyjacielowi. Kto wie czy dyrektorowie nie mają w iedney kieszeni traktatu naszego niebezpieczeństwa, w drugiej konstytucyę. Lud musi w masie powstać i sam się ratować. — Mowa ta sprawiła okrutną wrzawę. Tak jest (dodał jeszcze Briot) chciano w tych dniach poruszyć lud na przedmieściu S. Antoniego, dla zrobienia drugiej sceny w Grenelle. Nakoniec postanowiono, żeby w przeciągu dni trzech zdany był rapport o nadużyciu wolności prasy. — Zakazany dziennik l'Ennemi des oppresseur wychodzi iak wiele innych pod odmiennymi tytułami. — Rada 500 dekretowała, iż administracya departamentu

Garony i republikanie pobliskich departamentów za przytłumienie insurrekcyi rojalistów dobrze się oyczyźnie zasłużyli. — Wczoray dekretowała taż rada, iż nasi korsarze iako posiłkowa marynarka rzeczywospolitey uważani bydź mają i narodową banderę nosić. Mogą przytym rozwozić towary do Francuzkich i neutralnych portów, tudzież czynić swoje krążenia. — Gdy wczoray od rady starszych przyjmowany był obrządek pogrzebowy za Jouberta, rzekł Savary: Nawet Mallet du Pan chwalił Jouberta. Mowę Sawarego nakazano drukować, ale na wniosek Buraillon kazano z niey wyrzucić imię Mallet du Pan, gdyż imię to nigdy niepowinno bydź na mównicy słyszane.

Z Hagi d. 10. Września.

Od ostatniey poczty do dnia wczorayszego zostawały obydwie armie spokojności, chociaż z naszej strony oczekiwalimy z pewnością powszechnego ataku. Onegdaj zaszła między forpocztami utarczka, gdy jenerał Brune posunął niektóre woyska naprzód, odmieniając ich stanowisko. My straciliśmy w tej okazyi i człowieka, Anglicy zaś 11, z których i wielu się dostał. Położenie nasze jest następujące: główna kwatera zostaje w Alkmar, prawe skrzydło rozciąga się od Apenhorn do głównej kwatery, szrodek stoi w Oudearspel, a lewe skrzydło przypiera do Petten, które Anglicy opuścili. Gdy już wczoray wszystkie posiłki, tak z dywizyi jenerała Dumonceau, iako też inne Francuzkie woyska do naszej armii przybyły, oczekujemy dziś z strony naszej powszechnego ataku, i to będzie znakiem, że negocyacye, które podług wszystkich doniesień przez Angielskich wysłańców i je-

nerała Don d. 2 w głównej kwaterze rozpoczęte były, żadnego nieprzyniósł skutku, chociaż mamy powód do wierzenia, że także Prusy interessowały się poniekąd do niej, ponieważ d. 4 wyprawiono ztąd kuryera do Berlina, i teraźniejszy nieczynności były zapewne niektóre negocjacje przyczyną. — W tym momencie rozchodzi się pogłoska, że wczoraj nastąpił w Gorze lub Briel nad Mozą z strony Anglików i Rosyjskiego woyska atak. Przynajmniej słyszeliśmy tu wczoraj w wieczor około godziny 9 mocne strzelanie z armat w okolicy Briel, i dzisiaj poszły niektóre woyska naszej załogi do Rotterdamu, a ztamtąd udadzą się zapewne do Briel. — Angielska brygantyna zabrała wczoraj wpołudnie telegraf nad brzegami Nordwyck, o 4 godziny ztąd. — Z Antwerpii donoszą, że w tamtejszej cytadeli zakładają wielki magazyn z żyta, owsa i siana, i że wiele woyska i artylerji przez to miasto do Bergenopzom maszeruje. — Twierdza Coeverden była wprawdzie przez Xcis Oranii, potym przez officjera Plettenberg do poddania się wezwana; lecz wezwanie to nie miało żadnych skutków. Z wewnątrz Francyi maszeruje jeszcze do naszej rzepliej 6000 woyska.

Z Amsterdamu d. 10. Września.

Dziś słyszymy tu mocne strzelanie z armat, i zdaie się, że obie armie starły się z sobą.

P. S. Przy odejściu poczty odbieramy następującą wiadomość: Dziś d. 10 września zaszła między nami i Angielskimi woyskami bitwa w okolicach Petten, która prawie cały dzień trwała. Lewe skrzydło Angielskich woysk, którym odebrano niektóre baterje na Zyp, zostało z wielką stratą zupełnie pobite, i cofając się do

Helders spaliło wieś. Francuzki jenerał David utracił w tej bitwie życie. Od jenerała Brune przybiegł kuryer do naszej municypalności. Dalsze szczegóły o tej bitwie są jeszcze oczekiwane. (Ta sama wiadomość, nadeszła przez nadzwyczajną okazję do Hamburga.)

Z Zurich d. 30. Sierpnia.

Pozawczoraj w wieczor przybył do naszego miasta jenerał kommandujący woyskami Rosyjskimi wraz z swoim głównym sztabem. Wczoraj odebraliśmy także załogę Rosyjską, a jedną część Rosyjskiego korpusu oboznie w bliskości miasta naszego. Większa część regimentów Austriackich będących w tych okolicach równie jak armii Cesarzowskiej udała się nad Ren. — Flotylla uzbrojona którą pułkownik Williams w tak krótkim uzbrojeniu czasie wczoraj z rana wypłynęła, zabrała ona z sobą 60 regiment Austriacki i udała się ku wyższej stronie jeziora Zurich. Na większych statkach znajdowało się około 60 osób pomiędzy którymi byli jenerał Hotze, Xzę Lotaryński, pułkownik Plunket i Williams. Flotylla ta przy odjeździe salutowała miasto potrojnym z armat wystrzałem; obiad odbyto w Staefa, a wieczorem stanęła w Rieterschwyll, gdzie jest główna kwatera jen. Hotze.

Z Petersburga d. 16. Sierpnia.

Minister Austriacki hrabia Kobenzel powróciwszy po chorobie swojej do zdrowia, w dniach tych pierwszy raz pokazał się u dworu. Prezentował tam deputowanych od Wielkiego Przeorstwa Czeskiego hrabiów Kollowrath i St. Julien, którzy oddali Imperatorowi Jmć. złożenie hrabiego Hompesch jako bywszego Wielkiego mistrza Maltańskiego.

D O D A T E K

D O N^o 77.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE ŚRODĘ DNIA 25. WRZEŚNIA 1799.

Z Moguncyi d. 2. Września.

Administracya środkowa departamentu Monte Tonnerre wydała do swoich współziomków odezwę w celu zapewnienia ich przeciw obawie jaką ogłoszenie w stanie oblężenia Moguncyi i Kassel mogłoby w nich wzniecić; spodziewa się ona że śródek ten, który procz tego nie będzie miał wpływu tylko do policyi tych dwóch miejsc, krótko trwać będzie. Administracya sprawiedliwości, interesa handlowe i komunikacya z wsiami równie jak dawno utrzymywać się nie przestaną.

Podług listów od niższego Reaujenera Tilli najwyższy komendant w przyłączonych departamentach rozkazał, aby oytadelę Antwerpską postawiono w jak najlepszym stanie obrony. Mieszkańcy których domy znajdują się w obwodzie cy adeli albo na wystrzał armatny są tylko od niej oddalone odebrali rozkaz opuszczenia ich w przeciągu dni czterech; pierwsze z tych domów na koszarę i magazyny obdane będą, a drugie zburzone zostaną, dla zrobienia miejsca na baterye

i inne fortyfikacyjne roboty. W porcie Antwerpskim budują i uzbraiają wiele wojennych szalup które w przypadku potrzeby krążyć będą po Skaldzie. Twierdze Wenloo, Mastrycht i Juliers z największym pośpiechem opatrują w żywność i fortyfikują. Rząd Hollenderski rozkazał także postawić w najlepszym obrony stanie twierdze Breda, Boisle Due, Bergenop Zoom i inne.

Z Pragi d. 26. Sierpnia.

Książę Kondusz pozawczoraj przybył do naszego miasta wraz z swoim głównym sztabem. Korpus będący pod jego rozkazami odpoczywał w naszych okolicach; pierwsza kolonna jutro jest spodziewana.

Z Aschaffenburg d. 2. Września.

Jak tylko dowiedziano się w Aschaffenburg o zbliżeniu się Francuzów, natychmiast do dzielnej obrony rozkazy wydano. Wszystkie woyska Moguńskie stojące w okolicach zgromadziwszy się zajęły główne przysięcia przy Stockstadt i Dettingen. Włoskanie wszędzie bion podmiastli, włoskanie z Spachgauch i Ouenwald

formowali kordon w lesie do Stockstadt należącym; włościanie z Spessart zebrali się na rynek w Aschaffenburg i podziwiali się na kompanie poszli wraz z artylerją wzmocnić liniowe woyska, korpus strzelców i gwardya elektorska były gotowe do udania się za niemi. Straż miasta mieszczanom powierzona była i postawione armaty i moździerze w bramach na tarasie zamkowym i na murowanym moście. Elektor wyleciał dnia 29. p. m. o północy do Würzburga. Tegoż samego dnia baron Albini wydał odezwę dla zachęcenia mieszkańców do bronięcia swojej oyczyzny.

Dnia 3. Powstanie w malsie które zaczęło w kraju Mogunckim powiększyło się aż do 20 tysięcy ludzi. Urządzenie armii tej w tak krótkim czasie winno być staraniem i czynności barona Albini. Około 10 tysięcy ludzi ruszyło pozawczoraj z Aschaffenburg dla udania się naprzód.

Z Frankfurtu d. 7. Września.

Oddziały powstania Mogunckiego tu-

dzień woyska liniowe ciągle przechodzą, udając się do kolony która się posuwała na drodze prowadzącej do Moguncyi. Wczoraj widzieliśmy przechodzącą dywizyę granadyerów z 2 armatami. Główna kwatera w tym momencie znajduje się w Niederrad, a przednie stráže rozciągają się już za Hattersheim. Zaczęto zarzucać mosty na Menie poniżej Frankfurtu. Druga kolonna powstania w malsie obróciła się ku Bergstrals. Woyska Cesarzkie coraz bardziej przybliżają się do naszych okolic. Listy z Amsterdamu pod dnem 31. mówią iż spodziewano się ważnej rozprawy, i że generał Daendels cofnął się, ponieważ woyska Angielskie znacznie powiększone zostały.

Z Stuttgardu d. 4. Września.

Główna kwatera Arcy Xięcia Karola jest w S. Blaise. Do Villingen przesłano Renem znaczną liczbę pontonów. Wnoszą że Arcy Xięże Karol między Bazyleą i Kellrem przebyć myśli.

DONES I EN I A.

Per Cæs. Reg. Forum nobilium Lublinense Gallicie occidentalis Mcis: Ludovicæ de Naruszewicz Bere niewiczowa, Mariannæ de Naruszewicz Mierzeiowska viduæ Helenæ de Naruszewicz Dybowska viduæ, Aloysio Michałowski, & Mariannæ Michałowskie Minucicowa olim Fabiani & Barbaræ de Naruszewicz Michałowskie filio & filiz, deniq; Mariannæ de Jankowskie Naruszewiczowa, illuzq; prolibus, Josepho, Angelæ, Elisabethæ & Annæ Naruszewicz, successoribus defuncti Rvdi. Adami Naruszewicz Episcopi medio præsentis publici edicti notum redditur; huiatē advocatum Joannem Lidebski qua curatorem malsæ successionalis dicti defuncti Rvdi episcopi edictalem ipsorum citationem ob ignotum eorundem domicilium petiisse. Quampropter ipsi præsentibus aditantur adeo ut iura sua ad successionem post defunctum Rv. Adamum Naruszewicz episcopum intra annum, & sex septimanas in Cæs. Regio hocce Foro Nobilium juxta præscriptum codicis legum civilium eo certius demonstrent, quo secus ipsorum silentium pro renuntiatione juri successionis reputabitur. Datum Lublini die 7. Maii 1799.

*Ig. Pietruski.
Purtscher..
Gruszecki.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Gallicie Occidentalis.

Döstenberg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej adyktem niniejszym wiadomo czynia: że na prożbę kuratora masy, po zmarłym prawa obojga doktorze adwokacie Głogowskim pozostałej, różne ruchomości iako to: pierścienie diamentowe, naczynia, noże, grabki i tyżki srebrne, zegary różne stółowe białe, patasze znacznej wartości, porcelana, suknie, pasy złotem i srebrem przerabiane, futra, sprzęty i meble pokojowe z drzewa Machoniowego i Cisowego, dnia 1 października r. b. o godzinie 9 z rana a o godzinie 3 z południa i tak przez dni na stepujące za raptutą natchmiał nastąpić mającą przez licytacją sprzedane będą.

Kto sobie pomienionych rzeczy nabydź życzy, niechaj się wzwyż wyrażonym dniem i godzinie na ulicy Stawkowskiej w kamienicy pod Nrem 377 znajdować.

W Krakowie dnia 2. Września 1799.

Józef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastianski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich
Galicyi zachodniej.

Elfner.

Per Cæs. Reg. Forum Nob. Lublinense Galiciæ Occidentalis notum redditur, bona Los cum autem in Circulo Siedlenski Siæ & ad Massam cridariam obæratu Francisci Jerowski spectantia die 14 septembris a. c. hora 10 matutina publica licitatione in ædificio hujusce Cæs. Reg. Fori Nob. assumenda plus offerenti in arendam dimissum iri, eo subjuncto, quod cuius licitandi eupido conditiones exarendationis cum inven-tario, tum pro collo detractionis in gremiali registratura ante actum licitandæ exarendationis inspicere seu copiam sibi desumere liceat. Omnes igitur, qui præmemorata bona arendare cupiunt, inviantur, ut præstituto die & hora hic Fori compareant.

Ign. Pietruski.

Gruszecki.

Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublinensis Galiciæ
Occidentalis. Datum Lublini die 2. Augusti 1799.

Dostenberg.

Woytostwo Wawrzeńczyce w cyrkule Krakowskim łącząc będzie d. 16 przyszłego miesiąca października r. b. w kancelaryi C. K. dobr rządowych administracyi o 9 godzinie rano na sześć posobie następujące lata zaczawszy od 24 czerwca r. t. więcej ofiarującemu w arendę puszczone.

Cena fiskalna wynosi 500 zł. ryń. i wadium z którym każdy chce licytowania mający opatrzone być powinien 50 zł. ryń.

Panowie licytanci mają się z tym w pomienionym dniu w domu Pana Kasparego na S. Jana ulicy pod Nrem 486 zwyczajny przed południowej godziny zamydować.

Z C. K. zachodniej Galicyi dobr Rządowych administracyi. W Krakowie dnia 10 września 1799.

Józef de Melnitzki, C. K. Gubernialny konsyliarz i dobr rządowych administrator

C. K. połączona administracya krupki, i świeczkowego puści przez publiczną licytacją C. K. Krolewski podatek świeczkowy głównych gromad żydowskich, mianowicie: Cyrkulu Krakowskiego d. 19 Wrześ. 1799. Cyrkulu Białskiego d. 7 i 8

• Olkuszowski . 20	• Chełmskiego . 10 i 11
• Końskiego . 23	• Siedleckiego . 16
• Kieleckiego . 24 i 25	• Radzińskiego . 17
• Sanomińskiego 26 i 27	• Lubelskiego . 18
• Józefowskiego 2 i 3 Październ.	• Radomskiego . 23 i 24

Tu w swojej Kancellaryi urzędowej na ulicy Szpitalney pod Nrem 575 naywięcey dającemu ostrzeżeniem wyższej approbacyi na rok ieden, to jest od 1 listopada 1799 aż do ostatniego października 1800 inclusive podług ustanowionych cen poborowych, i innych przepisow naywyższego patentu pod 28 września 1797 wyszłego w arendę.

O pierwszych cenach do wywołania podanych arend podatkowych tak gromad, iako też cyrkulow w szczególności, tudzież o innych dostateczniejszych objaśnieniach, kontraktowych obowiązkach, i prawach można się codziennie w Kancellaryi administracyney dowiedzieć.

Przed licytacją ma każdy chcący arendować w zakład 10 od sta ceny do wywołania podaney w gotowiznę złożyć.

Przy podpisywaniu kontraktu zaraz po zakończoney licytacją nastąpić mającym obowiązany naywięcey dający złożyć na kaucyą za kwitem sumę gotową, szóstą część roczney kwoty arendowaney wynoszącą. W Krakowie dnia 11 Września 1799.

Jozef Hainzmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, wiadomo czynią tym edyktem wierzycielom zadłużoney masy Włockiego: że gdy w naznaczonym podług §. 103 ordynacyi sądowej terminie na dzień 10 sierpnia r. b. końcem uczynienia przyzwoitej między wierzycielami ugody nikt się nie stawit; termin nowy w tymże celu na dzień 28 września 1799 roku o godzinie 9 z rana naznacza się, z tem ostrzeżeniem: iż gdyby powtórnie żaden z wierzycielow nie stanął; C. K. sądy tutejsze z tą masą podług przepisu ordynacyi sądowej dalej sobie postąpią.

W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

J. Morak.

Chrasiański.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Na dniu 1 października r. b. będzie mieyska propinacya Skrzyńska, to jest: robienie i szynkowanie wódki i piwa przed południem w mieście Szarynowie cyrkulu Konieckiego przez publiczną licytacją więcej ofiarującemu na rok ieden, to jest od 1 listopada 1799 aż do ostatniego października roku 1800 w arendę puszczona; chęć tedy mający otrzymania teyże arendy; mają się na wyznaczony do zaarendowania dzień w tymże mieście znajdować, i przed C. K. kommissją cyrkularną stawit, gdzie im kondycye potrzebne w tej mierze przed licytacją publicznie do wiadomości podane będą. W Kónskich dnia 30 Sierpnia 1799.

Wincenty de Rozenzweig, C. K. Gub. koryl.
i starosta Cyrkularny.

Nomine Ces. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galicie Occidentalis Cornelio Czochran medio presentis edicti hinc insinuat, quod nimirum grus Hakeunschmid, utpote Curator ad Literas credariæ Joannis Comiti Potocki, ad Forum hocce adversus, eum in causa, ut contra decretum Ter. Łukowiense die 29.bris.1793 in puncto Solutionis 3000 Aur. restitutio in integrum concedatur; Libellum porrexerit, Judicique open, quo ad id justitia exigit, imploraverit: Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Ces. Reg. hereditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gnum Ratynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. B. hereditariis Terris Judicarii Codicis agitata, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 30ma Septem. a.c. aut ipse compareat vel Curator dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine proscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors enotationis suæ sequelas sibi imputandas habebit, ita enim sanciant præscripta pro Ces. Reg. hereditariis Terris Leges.

Ex Consilio Ces. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galicie Occidentalis. Datum Lublini die 12 Junii 1799.